

MISTERIUM NIEPOKALANEGO POCZĘCIA W DUCHOWOŚCI KATOLICKIEJ

Wyczerpanie postawionego wyżej tematu wymagałoby podjęcia szeroko zakrojonych badań, mających na celu uchwycenie i prześledzenie maryjnego wymiaru duchowości chrześcijańskiej, w historii szkół duchowości, prądach duchowych, instytucjach życia konsekrowanego, formach pobożności, a także w systematyce teologicznoduchowej¹. Z oczywistych względów ograniczymy się do tego ostatniego obszaru, prezentując jedynie najważniejsze jego kwestie.

Teologia duchowości, doceniając maryjny wymiar życia duchowego, w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia Maryi upatruje pełni zjednoczenia z Bogiem. Ponadto dogmat ten, jak zauważył Jan Paweł II przemawiając przy okazji modlitwy na Anioł Pański w dniu 8 XII 1988 roku, „stanowi wspaniałą doktrynalną syntezę wiary chrześcijańskiej”². Tym samym jest syntezą dogmatycznych podstaw duchowości chrześcijańskiej.

NIEPOKALANE POCZĘCIE „IKONĄ” ŻYCIA DUCHOWEGO

Współczesny włoski mariolog Stefano De Fiores stwierdza, że w Maryi odnajdujemy żywą i osobową syntezę życia duchowego w jego najbardziej charakterystycznych cechach. Oznacza to, że duchowość chrześcijańska w Maryi Niepokalanej znajduje paradygmat, czyli idealny wzór relacji z Bogiem. W tym paradygmacie jak w zwierciadle, odbija się tajemnica Boga w Trójcy Osób i Jego zbawcza wola wobec ludzkości. W tym sensie tenże autor nazywa Maryję „ikoną zbawienia i doskonałości chrześcijańskiej”³.

¹ Zob. S. De Fiores, *Maria nella vita secondo lo Spirito*, Casale Monferrato 1998, s. 43-134.

² Jan Paweł II, *Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, w: *Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998*, „Anioł Pański”, t. 5, red. A. Szostek, Wyd. Księży Marianów, Warszawa 1999, s. 285.

³ Zob. S. De Fiores, *Maria*, s. 182.

Rozwijając tę myśl, trzeba najpierw uściślić kluczowe pojęcia, a zwłaszcza pojęcie „duchowość”, które w ostatnim czasie stało się na tyle powszechne, że nierzadko jego treść jest daleka od pierwotnego sensu. Na przykład coraz częściej, nie tylko w Ameryce, świadczenie usług psychoterapeutycznych, mających zagwarantować odreagowanie stresów życia codziennego i dobre samopoczucie, etykietuje się mianem centrów duchowości⁴. Należy dostrzec istotną różnicę między duchowością jako powszechnym faktem antropologicznym, a duchowością jako rzeczywistością na wskroś teologiczną. W pierwszym znaczeniu duchowość jest wpisana w rozumną i wolną naturę ludzką zdolnością do przekraczania aktualnego doświadczenia swojego „ja” i jego uwarunkowań psychofizycznych. Jest więc tym, co zwykło określać się jako życie wewnętrzne, istotowo różne od życia zewnętrznego. Samoświadomość, życie uczuciowe, wrażliwość etyczna i estetyczna, światopogląd itp., są przejawami duchowej natury każdego człowieka⁵.

Gdy ta zdolność do autotranscendencji zwraca się do osobowego Absolutu, ujmowanego w kategoriach soteriologicznych, mamy wówczas do czynienia z duchowością w sensie teologicznym. Szczególną jej postacią jest duchowość chrześcijańska, nazywana w ścisłym znaczeniu życiem duchowym, przez które – jak uczy Jan Paweł II – należy rozumieć „życie w Chrystusie, życie według Ducha Świętego”⁶; „życie ożywiane i kierowane przez Ducha ku świętości i ku doskonaleniu miłości”⁷; por. Ga 5, 25). Stanowi ono szczególną postać życia wewnętrznego, jako całokształtu psycho-emocjonalnych, poznawczych i decyzyjnych funkcji człowieka, i jest ukierunkowane na zażyłość z Bogiem, dlatego najpełniej wyraża się w modlitwie i kontemplacji oraz sakramentach⁸.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że bezpośrednią przyczyną sprawczą tak rozumianego życia duchowego, albo duchowości chrześcijańskiej, zapoczątkowanej we chrzcie św., jest sam Duch Święty. Przypomina o tym Papież w encyklice o Duchu Świętym *Dominum et Vivificantem*, gdzie czytamy m.in.: „Pod wpływem Ducha Świętego dojrzewa i umacnia się ów człowiek wewnętrzny, czyli «duchowy». Dzięki udzielaniu się Boga, duch ludzki, który «zna to, co ludzkie», spotyka się z «Duchem, który przenika głębokości Boże» (por. 1 Kor 2, 10n.). W tym Świętym Duchu, który jest Darem przedwiecznym, Bóg Trójjedyny otwiera się dla człowieka, dla ducha ludzkiego.

Ukryte tchnienie Ducha Bożego powoduje, iż duch ludzki otwiera się również wobec zbawczego i uświęcającego samootwarcia się Boga. Dzięki łasce uczynkowej,

⁴ Zob. P. Socha, *Psychologia rozwoju duchowego – zarys zagadnienia*, w: *Duchowy rozwój człowieka. Fazy życia. Osobowość. Wiara. Religijność*, red. P. Socha, Kraków 2000, s. 15-16.

⁵ Zob. tamże, s. 16-18.

⁶ Jan Paweł II, *Vita Consecrata*, nr 93.

⁷ Tenże, *Pastores dabo vobis*, nr 19.

⁸ Por. tamże, nr 49; tenże, *Novo millennio ineunte*, nr 33.

która jest darem Ducha Świętego, człowiek wchodzi w «nowość życia», zostaje wprowadzony w Boży i nadprzyrodzony jego wymiar. Równocześnie zaś sam człowiek staje się «mieszkaniem Ducha Świętego», «żywą świątynią Boga» (por. Rz 8, 9; 1 Kor 6, 19). Przez Ducha Świętego bowiem Ojciec i Syn przychodzą do niego i czynią u niego swe mieszkanie. W komunii łaski z Trójcą Świętą rozszerza się niejako wewnętrzna «przestrzeń życiowa» człowieka, wyniesiona do nadprzyrodzonego życia Bożego. *Człowiek żyje w Bogu i z Boga: żyje «według Ducha» i «dąży do tego, czego chce Duch».*

Takie wewnętrzne obcowanie z Bogiem w Duchu Świętym sprawia, że człowiek w nowy sposób pojmuje również siebie samego, swoje człowieczeństwo. Doznaje pełnego urzeczywistnienia ów obraz i podobieństwo Boże, jakim człowiek jest od początku⁹.

Przywołanie dłuższego fragmentu papieskiej myśli podyktowane było potrzebą wykazania, że w Maryi niepokalanie poczętej powyższe słowa znajdują nie tylko potwierdzenie, ale najpełniejsze, idealne wypełnienie. W dziele uchronienia Maryi od skutków grzechu prarodzców ze względu na przeznaczenie Jej do Bożego Macierzyństwa szczególna rola przypada Duchowi Świętemu, który jest głównym sprawcą uświęcenia człowieka, stąd – jak wspomnieliśmy wyżej – życie duchowe jest w istocie życiem w Duchu Świętym. Pełnia tego życia stała się udziałem Niepokalanej już w momencie Jej zaistnienia wśród ludzi. Potwierdza to archanioł Gabriel, gdy w chwili zwiastowania nazywa Ją słowami „łaski pełna”, jako Jej własnym imieniem (por. Łk 1, 28).

Z okazji XX Międzynarodowego Kongresu Mariologiczno-Maryjnego, który odbywał się w rzymskim sanktuarium „Divino Amore” w dniach 15-24 IX 2000 r., Papieska Akademia Maryjna opracowała specjalny list-przesłanie pt. *Matka Pana. Pamięć – obecność – nadzieja. Niektóre aktualne zagadnienia dotyczące postaci i misji Najświętszej Dziewicy Maryi*¹⁰. W tej doskonałej syntezie współczesnej mariologii czytamy m.in., że „Maryja, Cała Święta, jest pierwszym stworzeniem całkowicie ukształtowanym przez Ducha Uświęciciela (*pneumatoforme*) (LG 56); jest pierwszą nosicielką Ducha (*pneumatofora*), której życie było ożywiane i kierowane przez Boską *Pneuma* (MC 26), do tego stopnia, że uważa się Ją za ikonę Ducha”¹¹. Oznacza to, że przebóstwiona działaniem Ducha Uświęciciela ludzka natura Maryi nie stawia żadnych przeszkód Bożej inicjatywie, czego potwierdzeniem jest Jej zgoda na bycie Matką Zbawiciela, wyrażona w *fiat* (Łk 1, 38).

Pod wpływem Ducha Świętego – mówiąc językiem cytowanego fragmentu encykliki *Dominum et Vivificantem* – Bóg Trójjedyny udziela się Maryi, a zarazem Ona otwiera się na łaskę uświęcającą, czyli zbawcze i uświęcające samoudzielanie

⁹ t e n z e, *Vita Consecrata*, nr 58-59.

¹⁰ Dalej: MP. Polski przekład w: „Salvatoris Mater” 4(2003), nr 3, s. 311-396.

¹¹ MP, nr 16.

się Boga. Niepokalana, wprowadzona w Boży i nadprzyrodzony wymiar, od samego początku swego istnienia żyje „nowością życia”, stając się *sacrarium Spiritus Sancti*¹². Jak bardzo „w komunii łaski z Trójcą Świętą rozszerza się wewnętrzna «przestrzeń życiowa»” Maryi, widać w Jej *Magnificat*, w którym wielbiąc Boga ogarnia myślą całą historię zbawienia i wszystkich ludzi. Pod wpływem łaski Maryja widzi siebie w perspektywie historiozbawczej. A zatem – parafrazując dalej myśl Jana Pawła II – „w nowy sposób pojmuje siebie i swoje człowieczeństwo” W ten sposób w pełni urzeczywistnia się „ów obraz i podobieństwo Boże, jakim człowiek jest od początku”.

Całkowita transparentność Maryi wobec Bożego działania upoważnia do postawienia tezy, że Jej życie duchowe miało wymiar mistyczny. Wspomniany na początku Stefano De Fiores twierdzi, że mistyka jest kluczem hermeneutycznym dla zrozumienia duchowości Maryi¹³. Inni zaś autorzy uważają, iż z racji bardzo szczupłych danych biblijnych, jak i ze względu na wyjątkową, a także jedyną w historii ludzkości relację Matki Bożej do Chrystusa, jest rzeczą niemożliwą opisać Jej doświadczenie mistyczne. Nie ulega jednak wątpliwości, że pozostawała Ona w najściślejszej więzi duchowej ze swoim Synem, której nie przeszkadzały żadne ludzkie ograniczenia, będące skutkiem grzechu pierworodnego. Przywilej Niepokalanego Poczęcia sprawił, że Jej doświadczenie mistyczne nie było poprzedzone procesem czynnych i biernych oczyszczeń zmysłów, które z zasady są warunkiem *sine qua non* każdego doświadczenia mistycznego, jakie znamy z opisów wielkich świętych i ludzi obdarzonych tą łaską. Uwagę przykuwa jednak fakt, że Niepokalana od chwili wcielenia Syna Bożego doświadczała *kenozy* wiary, jak na to wskazują dane biblijne, jak chociażby zapowiedź Symeona o mieczu boleści, odrzucenie Osoby i posłannictwa Jej Syna, a wreszcie Jego haniebna śmierć na krzyżu. Choć Jan Paweł II sięgając do bliskiej mu doktryny św. Jana od Krzyża próbę wiary Maryi porównuje do ciemnej nocy ducha¹⁴, to jednak należy w tym widzieć inny, głębszy wymiar mistycznego zjednoczenia przeobrażającego. Teologia mistyki ucząc o biernym oczyszczeniu, zwłaszcza oczyszczeniu ducha, czyli tzw. desolacji, rozróżnia bowiem dwa jej rodzaje¹⁵. Pierwszy, to desolacja oczyszczająca i przygotowująca (*desolation préparatrice*) do pełnego zjednoczenia mistycznego. Ci zaś, którzy osiągnęli stan mistycznych zaślubin, to jest dostąpili łaski przeobrażającego zjednoczenia z Chrystusem i całkowitego upodobnienia się do Niego zgodnie ze słowami św. Pawła: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”

¹² Por. *Lumen gentium*, nr 53.

¹³ Zob. S. De Fiores, *Maria*, w: *Dizionario di mistica*, red. L. Borriello, E. Caruana, M. R. del Genio, N. Suffi, Città del Vaticano 1998, s. 782.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*, nr 17.

¹⁵ Zob. H. Martin, *Desolation*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, red. Ch. Baumgartner, Paris 1957, t. 3, 642-643; R. Garrigou-Lagrange, *Nuit réparatrice de saint Paul de la Croix*, „Etudes Carmelitaines” 23(1938), z. 2, s. 287-293.

(Ga 2, 20), przechodzą tzw. desolację zadośćczynną (*desolation réparatrice*), zwaną także charyzmatyczną. Jej najgłębszy sens tłumaczą słowa św. Pawła: „Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24)¹⁶.

Ten rodzaj cierpień duchowych człowieka uwolnionego działaniem łaski od ograniczeń natury jest w istocie uczestnictwem w zbawczym cierpieniu Chrystusa i w jego kenozie wyrażonej krzykiem z krzyża: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił” (Mt 27, 46). Oznacza to, że doświadczenie mistyczne Maryi osiąga najwyższe szczyty, jakie zdołali poznać i opisać mistycy oraz święci. Mamy przy tym prawo sądzić, że życie mistyczne Niepokalanej opierało się nie na pojedynczych, sporadycznych doświadczeniach pełnego zjednoczenia z Boską Trójcą, którą uosabiał Jej Syn – „obraz Boga niewidzialnego” (Kol 1, 15), ale miało postać habitualnej, nieprzerwanej kontemplacji, bliskiej wpatrywania się w Boga twarzą w twarz¹⁷. Zdają się to potwierdzać słowa pozdrowienia anielskiego: „łaski pełna”, wskazujące na habitualny stan łaski uświęcającej, a tym samym najwyższy stopień zjednoczenia z Boską Trójcą, jak i dwukrotne podkreślenie, że „Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19. 51).

Ponadto przejawem życia mistycznego jest nie mająca sobie równej oblubieńcza postawa Maryi wobec Jezusa Chrystusa. Napęczniona Duchem Świętym już przy poczęciu, a potem podczas zwiastowania i w Wieczerniku, Maryja przyjmuje „oblubieńczą postawę «służebnicy Pańskiej»”¹⁸. Przez swoje *fiat* stała się Oblubienicą i Matką Swego Syna, a dla Kościoła świętego „prawzorem oblubienicy i matki”. Najpełniej z Nim zjednoczona nie przestaje „wiarą Oblubienicy i Matki oddziaływać na wszystkich, którzy Jej po synowsku się zawierzają”¹⁹. Pełni zatem swoje duchowe macierzyństwo względem uczniów Chrystusa (por. J 19, 25-27), co wyraziło się w pełni przez Jej obecność pośród Apostołów w chwili Zesłania Ducha Świętego (Dz 1, 14).

Właśnie ta służebna postawa Niepokalanej, tak wobec św. Elżbiety, jak i wobec wszystkich uczniów Chrystusa, jeszcze bardziej uwiarygodnia mistyczny poziom Jej życia duchowego, gdyż autentyczny mistyk z jednakowym heroicznym poświęceniem miłuje Chrystusa w chwale Jego zmartwychwstania i w upodleniu najmniejszych, z którymi się On identyfikuje (por. Mt 25, 40. 45).

Dla pełnego zobrazowania duchowości Maryi warto dodać, że dostępując habitualnej łaski mistycznej, cieszy się Ona darem modlitwy i kontemplacji (por. Łk 1, 29; 2, 19. 51). Najpełniejszym tego wyrazem jest przeniknięty mistyczną i hi-

¹⁶ Por. Św. J a n o d K r z y ż a, *Droga na Górę Karmel*, 1, 2, 4-5.

¹⁷ Zob. A. M a r t i n e l l i, *La Beata Vergine vide in terra la divina essenza?*, „Marianum” 19(1957), s. 417-489; J. K e u p p e n s, *Mariologiae compendium*, Menin 1942, s. 16-17.

¹⁸ Por. J a n P a w e ł I I, *Dominum et Vivificantem*, nr 10; t e n ż e, *Redemptoris Mater*, nr 6, 39.

¹⁹ Por. t e n ż e, *Redemptoris Mater*, nr 1, 46.

storiozbawczą głębią Jej hymn *Magnificat*. Jan Paweł II uważa, że uwielbienie Boga za „wielkie rzeczy, które uczynił Jej Wszechmocny”, jest „to odkrycie całego tego bogactwa, całego osobowego zasobu kobiecości, całej odwiecznej oryginalności «niewiasty» takiej, jaką Bóg chciał [...]. Odkrycie to łączy się z jasną świadomością daru, obdarowania przez Boga”²⁰.

Podjęta tu próba wniknięcia w misterium niepokalanego poczęcia Maryi odsłania najgłębsze pokłady życia duchowego, które w istocie jest uczestnictwem w życiu wewnątrztrynitarnym Boga. W tym sensie słusznie Maryja nazywana jest „ikoną” życia duchowego.

NIEPOKALANE POCZĘCIE DOGMATYCZNĄ SYNTEZĄ DUCHOWOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Zdaniem wybitnego teologa, Hansa Urs von Balthasara duchowość – zarówno jako praktyka życia duchowego, jak i teologiczna refleksja nad nim – wbrew pozorom, ściślej związana jest z teologią dogmatyczną, aniżeli z teologią moralną czy innymi dyscyplinami teologicznymi. Duchowość nazywa on „subiektywną stroną dogmatyki”²¹. Szczególnie widać to w odniesieniu do dogmatu Niepokalanego Poczęcia Maryi, którego współczesna interpretacja teologiczna wskazuje na te aspekty, które są również ważne dla prawidłowo ukształtowanego życia duchowego, mianowicie: trynitarny, chrystologiczny, pneumatologiczny, eklezjalny i antropologiczny. W cytowanym już dokumencie Papieskiej Akademii Maryjnej pt. *Matka Pana...*, czytamy bowiem m.in., że „dzisiejsza teologia woli odczytywać poczęcie Maryi bez zmyy w kluczu chrystologicznym, soteriologicznym, paschalnym”, a także trynitarnym i pneumatologicznym oraz eklezjalnym²².

Nieredukowalną specyfiką chrześcijańskiego życia duchowego jest jego wymiar trynitarny. Zapoczątkowanie życia duchowego we chrzcie oznacza zamieszkanie Przenajświętszej Trójcy w człowieku, w dniu jego duszy (por. 1 Kor 3, 16; 6, 19). Źródłem uświęcenia i miarą udoskonalenia jest Bóg Trójosobowy (por. Mt 5, 48; Łk 6, 36). Kresem zaś duchowego rozwoju, osiągającego swój szczyt w doświadczeniu mistycznym jest partycypacja w Jego życiu wewnątrztrynitarnym. Innymi słowy, istotą życia duchowego jest stale aktualizowana komunია z Bogiem Trójosobowym. Cała Trójca i poszczególne Osoby Boskie inicjując i dopełniając wolny akt człowieka, są współtwórcami tej komunii²³.

²⁰ T e n ż e, *Mulieris dignitatem*, nr 11.

²¹ *Spiritualität ist die subjektive Seite der Dogmatik.* – *Verbum Caro*, Einsiedeln-Freiburg 1990, s. 227; t e n ż e, *Il vangelo come norma e critica di ogni spiritualità nella Chiesa*, „Concilium” (Brescia) 1965, nr 4, s. 68; por. S. C a n n i s t r a, *Teologia spirituale e teologia dogmatica*, w: *La Teologia spirituale. Atti del Congresso Internazionale OCD, Roma 24-29 aprile 2000*, bez. red., Roma 2001, s. 501-512.

²² Por. MP, nr 47.

²³ Zob. J. W. G o g o l a, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2001, s. 37-64.

Ta uświęcająco-zbawcza inicjatywa Boskiej Trójcy odsłania się w fakcie zachowania Maryi w chwili poczęcia od skutków grzechu pierworodnego. Toteż Jan Paweł II wnikając w treść tego dogmatu zauważa, że Niepokalane Poczęcie jest darem, w którym objawia się wszechmoc i miłosierdzie Przenajświętszej Trójcy²⁴. Z tej racji w swoich wystąpieniach Ojciec Święty często podkreśla, że Niepokalana jest „dziełem Bożym szczególnym, wyjątkowym, jedynym”²⁵. Jest Ona włączona w „opatrnościowy plan Trójcy Przenajświętszej”, który „jest centralną rzeczywistością Objawienia i wiary”²⁶. Maryja w tajemnicy swego Niepokalanego Poczęcia jest szczególnie wymownym przykładem i wzorem komunii z Trójcą Przenajświętszą²⁷. Jak wynika z treści analizowanego tu orzeczenia dogmatycznego, świętość Maryi jest nie tyle efektem Jej kenotycznej wiary i ascezy²⁸, co przede wszystkim dziełem Trójcy Świętej stale w Niej zamieszkującej. Napełniona łaską od pierwszej chwili swego zaistnienia na ziemi, jest przybytkiem Trójcy Świętej. Z tej racji przesłanki biblijno-teologiczne pozwalają stwierdzić, że Jej udziałem było mistyczne doświadczenie zjednoczenia z Boską Trójcą²⁹.

Kontemplacja tajemnicy Niepokalanego Poczęcia Maryi prowadzi do odkrycia, że Bóg, jako Komunia Boskich Osób, chcąc dać człowiekowi udział w swoim życiu, jest zarazem przyczyną sprawczą i wzorcą jego uświęcenia. Odnośnie do tego św. Paweł pisze, że „Bóg jest w nas sprawcą i chcenia i działania” (Flp 2, 13). Szczególna rola w tym dziele przypada Duchowi Świętemu, głównemu sprawcy uświęcenia człowieka, stąd życie duchowe jest życiem w Duchu Świętym. Pełnia tego życia stała się udziałem Maryi Niepokalanej.

Dogmat Niepokalanego Poczęcia rozpatrywany z punktu widzenia duchowości przypomina o tym, że w centrum życia duchowego jest Jezus Chrystus³⁰. Jak uczy Sobór Watykański II, Maryja w swym Niepokalanim Poczęciu została „odkupiona w sposób wznioślejszy ze względu na zasługi swego Syna”³¹, toteż „Kościół

²⁴ Zob. J. K u m a l a, *Perspektywa trynitarna tajemnicy niepokalanego poczęcia Maryi w nauce Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 3(2001), nr 1, s. 201-202.

²⁵ J a n P a w e ł I I, *Salus populi Romani (8 XII 1980)*, w: Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. *Homilie i przemówienia*, t. 2, red. A. Szostek, Wyd. Księży Marianów, Warszawa 1998, s. 128.

²⁶ t e n ż e, *Redemptoris Mater*, nr 3.

²⁷ A. A m a t o, *Maria e la Trinità. Spiritualità mariana ed esistenza cristiana*, Cinisello Balsamo 2000, s. 161-172.

²⁸ Por. J a n P a w e ł I I, *Redemptoris Mater*, nr 18.

²⁹ Zob. M. C h m i e l e w s k i, *Duchowe i mistyczne doświadczenie Maryi zamieszkiwania w Niej Trójcy Świętej*, „Salvatoris Mater” 2(2000), nr 3, s. 251-267; J. M i s i u r e k, *Doświadczenia mistyczne Maryi*, w: *Signum Magnum – duchowość maryjna*, („Homo meditans”, t. 23), red. M. Chmielewski, Lublin 2002, s. 144-147.

³⁰ Zob. M. C h m i e l e w s k i, *Chrystocentryzm*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 121-123.

³¹ *Lumen gentium*, nr 53, 56, 59.

święty [...] w Maryi podziwia i wysławia wspaniały Owoc odkupienia”³². Mówi się nawet, że doktryna o Niepokalanym Poczęciu jest podwójnie chrystocentryczna. Z jednej bowiem strony pokazuje, że wszyscy ludzie, także żyjący przed Chrystusem są zbawieni przez Niego, a z drugiej strony dogmat ten przypomina, że odkupienie zachowawcze Maryi jest całkowicie nadzwyczajnym darem, którego Trójosobowy Bóg udzielił Jej ze względu na Chrystusa, którego stała się Matką³³.

Ważny dla duchowości aspekt eklezjalny również zawarty jest *implicite* w dogmacie o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Wspomniany wyżej dokument Międzynarodowej Papieskiej Akademii Maryjnej, nawiązując do tytułu VIII rozdziału soborowej konstytucji o Kościele *Lumen gentium*, który brzmi: „Maryja obecna w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”, stwierdza, iż „Matka Pana jest czynnie obecna w wydarzeniach, w których Kościół nieustannie się formuje” i jest to proces tak głęboki, że „nadprzyrodzone zarysy Kościoła są już antycypowane w obliczu Maryi z Nazaretu”³⁴. Dotyczy to zwłaszcza misterium niepokalanego poczęcia, które ma charakter funkcjonalny i dynamiczny. Oznacza to, że Maryja jest cała święta od chwili swego zaistnienia zarówno ze względu na swego Syna, jak i ze względu na całą ludzkość, która ma być zbawioną. Nie można, zatem odłączać przywileju Maryi od Jej misji³⁵. Ustrzeżenie od skutków grzechu pierworodnego, czyli – pozytywnie ujmując tę prawdę – napełnienie łaską, zostało udzielone Maryi ze względu na Jej macierzyństwo względem Jezusa Chrystusa i Jego Mistycznego Ciała – Kościoła. Odnośnie do tego Jan Paweł II przemawiając na Anioł Pański w dniu 8 XII 1991 r. w Watykanie, powiedział: „Niepokalane Poczęcie nie jest zatem tylko indywidualnym przymiotem Maryi, ale ma doniosłe znaczenie dla całego Kościoła i skłania nas wszystkich do głębokiej zadumy nad stwórczą i odkupieńczą wolą Boga oraz nad dramatem ludzkich dziejów, które mogą osiągnąć swą pełnię tylko w świetle Objawienia”³⁶.

Wynika z tego, że nie można redukować życia duchowego do wymiaru indywidualnego czy tym bardziej prywatnego. Duchowość chrześcijańska ma bowiem charakter komunijny – eklezjalny i zarazem charyzmatyczny³⁷, co przypomniał Jan Paweł II w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte*, poświęcając aż trzy punkty (43-45) tego dokumentu duchowości komunii, która jako odwzorowanie misterium Trójcy Świętej, ma być doświadczeniem i budowaniem braterskich więzi „w wierze dzięki głębokiej jedności Mistycznego Ciała”³⁸. W praktyce oznacza to

³² *Sacrosanctum Concilium*, nr 103.

³³ L. M e l o t t i, *Maryja i jej misja macierzyńska*, Kraków 1984, s. 80.

³⁴ MP, nr 17.

³⁵ Zob. tamże, s. 72-80.

³⁶ J a n P a w e ł I I, *Maryja – postać wyjątkowa w historii zbawienia*, w: *Jan Paweł II o Matce*, t. 5, s. 356.

³⁷ Por. *Lumen gentium*, nr 9.

³⁸ J a n P a w e ł I I, *Novo millennio ineunte*, nr 43.

m.in. gotowość do wzajemnego posługiwania według powierzonych sobie charyzmatów, wśród których na pierwszym miejscu jest nadprzyrodzona miłość – sedno wszystkich form i przejawów duchowości³⁹.

Wzorem takiej służebnej postawy wobec braci jest Maryja, nierozzerwalnie łączącym się z Jej przywilejem Niepokalanego Poczęcia, która bezpośrednio po zwiastowaniu, udaje się w góry do św. Elżbiety (por. Łk 1, 39-40). W momencie spotkania z Matką Jana Chrzciciela, Niepokalana wyśpiewuje hymn uwielbienia Boga *Magnificat*, który jest pewnego rodzaju orędziem ewangelizacyjnym. Na tym przykładzie Maryi widać, że sprawdzianem dojrzałego życia duchowego jest realna służba bliźniemu i ewangelizacja⁴⁰.

Tak dawniejszej jak i współczesnej teologii duchowości bliska jest prawda o człowieku jako *imago Dei*⁴¹, do której nierzadko nawiązuje Sobór Watykański II⁴², a także Jan Paweł II. W pierwszej swej encyklice stwierdza on, że „Chrystus-Odkupiciel, [...] objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi. To jest ów [...] ludzki wymiar Tajemnicy Odkupienia. Człowiek odnajduje w nim swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa. Człowiek zostaje w Tajemnicy Odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo. Stworzony na nowo!”⁴³.

Tak wyartykułowana antropologia chrystologiczna stanowi podstawę dla chrześcijańskiej duchowości, która nie koncentruje się na wąsko pojętych „sprawach duszy”, ale szeroko uwzględnia kontekst życia chrześcijanina, dostrzegając w cielesności i płciowości, w pracy zawodowej, w zaangażowaniu społecznym i polityce cenne „miejsca doświadczenia duchowego”⁴⁴. Odnośnie do tego dogmat o Niepokalanym Poczęciu wnosi do teologii duchowości ważne treści protologiczne, dotychczas nie zawsze dostatecznie zauważone i docenione. Słusznie twierdzi Karl Rahner, że ta właśnie protologiczna prawda maryjna omawia coś więcej niż tylko doktrynę mariologiczną *in se*. W tajemnicy Niepokalanego Poczęcia należy, bowiem dostrzegać ustanowioną przez Boga regułę antropologiczną, która jest jakby „oknem na misterium człowieka”⁴⁵. Prawda o człowieku stworzonym na „obraz Boży”, to znaczy w zamyśle Boskiej Opatrzności stwo-

³⁹ Por. tamże, nr 44-45.

⁴⁰ Zob. H. B o u l a d, *Mistyka a zaangażowanie społeczne*, tł. T. Semczuk, Kraków 2002, s. 51-58.

⁴¹ Zob. M. A. S c h r e i b e r, *L'uomo immagine di Dio. Principi ed elementi di sintesi teologica*, Roma 1987, s. 15-20.

⁴² Por. *Gaudium et spes*, nr 12.

⁴³ J a n P a w e ł I I, *Redemptor hominis*, nr 10.

⁴⁴ Zob. A. G u e r r a, *Natura e luoghi dell'esperienza spirituale*, w: *Corso di spiritualità. Esperienza. Sistematica. Proiezioni*, red. B. Secondin, T. Goffi, Brescia 1989, s. 25-55; M. C h m i e l e w s k i, *Metodologiczne problemy posoborowej teologii duchowości katolickiej*, Lublin 1999, s. 119-124.

⁴⁵ Zarys tego zagadnienia zob.: W. Ł a s z e w s k i, *Karl Rahner i jego antropologiczna próba rozumienia niepokalanego poczęcia*, „Salvatoris Mater” 3(2001), nr 1, s. 215-237.

rzonym na obraz przewidzianego Wcielonego Syna Bożego, swoją kulminację znajduje właśnie w Niepokalanym Poczęciu Maryi. Dogmat ten – jak mówił Jan Paweł II do członków Papieskiej Akademii Maryjnej w 1994 roku – „[...] ukazuje człowiekowi naszej epoki ideał człowieczeństwa zamierzony w planie Boga”⁴⁶.

Misterium Niepokalanego Poczęcia przywołuje początek stworzenia świata, kiedy Duch unoszący się nad bezmiarem wód, wprowadzał ład i piękno. Dlatego Jan Paweł II trafnie, zauważa, że „w tajemnicy poczęcia Maryi narodziny z człowieka zbiegają się z odrodzeniem z Ducha, a ludzkość powraca do początków stworzenia”⁴⁷. Ten sam Duch Boży jest obecny w momencie zaistnienia Maryi, jako ten, który aplikuje w serca wierzących depozyt Chrystusowego Odkupienia, skoro wierzymy, że jest ona *pre-redempta*. On Ją kształtuje i czyni nowym stworzeniem⁴⁸, ustanawiając zarazem swoim sanktuarium⁴⁹. Słusznie zatem egzegeci biblijne słowa o przedwiecznej Mądrości, istniejącej przed stworzeniem świata, odnoszą do Niepokalanej⁵⁰. Ona bowiem w ekonomii zbawienia z racji swego przeznaczenia do Bożego Macierzyństwa jest pierwszym i najdoskonalszym stworzonym obrazem Boga (*imago creato*), a jako napełniona łaską jest zarazem pierwszym odkupionym człowiekiem (*imago recreato*)⁵¹. Jest więc w pewnym sensie modelem odkupienia człowieka dokonanego przez Chrystusa. Z uwagi na harmonię wewnętrzną, która jest efektem uświęcającego działania Ducha Świętego, a także z uwagi na osobowe piękno Niepokalanej (*tota pulchra*), w odniesieniu do Niej można mówić o antycypacji zmartwychwstania, jako ostatecznego kresu i absolutnej pełni życia duchowego. Udział w zmartwychwstaniu Chrystusa przywróci tym, którzy dostąpili zbawienia, zamierzone przez Boga harmonię i piękno – „obraz Boży”, jaki odkrywamy w Niepokalanej.

Wynika z tego, że protologiczną treść dogmatu o Niepokalanym Poczęciu należałoby odczytywać w kluczu paschalnym⁵². Oryginalną pod tym względem jest intuicja polskiej mistyczki, współzałożycielki Zgromadzenia Niepokalanego Poczęcia bł. Marceliny Darowskiej († 1911). Opisując jedno z wielu przeżyć mistycznych, dotyczących relacji pomiędzy niepokalankami a zmartwychwstańcami, stwierdza ona, że niepokalane poczęcie prowadzi do zmartwychwstania i niejako

⁴⁶ Jan Paweł II, *Tys wielką chlubą naszego narodu* (19 VII 1983), w: *Jan Paweł II o Matce*, t. 2, s. 182.

⁴⁷ Tenże, *Wielka tajemnica Maryjna* (8 XII 1983), w: *Jan Paweł II o Matce*, t. 5, s. 111.

⁴⁸ Por. *Lumen gentium*, nr 56.

⁴⁹ Tamże, nr 53.

⁵⁰ Por. Prz 8, 22-31; MP, nr 41.

⁵¹ Por. M. A. Schreiber, *L'uomo*, s. 115-125.

⁵² „Dzisiejsza teologia woli odczytywać poczęcie Maryi bez zmały w kluczu «chrystologicznym», «soteriologicznym», «paschalnym», czyli raczej jako konieczność wynikająca z Boskiej Osoby Chrystusa i z Jego misji Baranka Odkupiciela, niż jako przywilej przyznany stworzeniu – Maryi z Nazaretu – z racji którego odróżnia się Ona od wszystkich innych stworzeń” – MP, nr 47.

otwiera mu drogę, dlatego Maryję Niepokalanie Poczętą, Matkę Zbawiciela nazywa Matką Zmartwychwstania⁵³.

Podjmując temat roli dogmatu Niepokalanego Poczęcia w duchowości katolickiej, ukazaliśmy, że ten szczególny przywilej Najświętszej Maryi Panny sprawia, iż jest Ona idealnym modelem życia duchowego, a zarazem, że dogmat ten doskonale syntetyzuje dogmatyczne podstawy duchowości, którymi są m.in.: przyczynowo-sprawcza rola Trójcy Świętej, chrystocentryzm, uświęcające działanie Ducha Świętego, osadzenie życia duchowego w Kościele, dynamizm apostołski oraz antropologia paschalna⁵⁴.

Tylko dla tych dwóch racji można zasadnie powiedzieć, że duchowość maryjna wpisuje się we wszystkie aspekty jednej co do istoty duchowości chrześcijańskiej. Co więcej, oparta na dogmatach Bożego Macierzyństwa, Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia duchowość maryjna jest – jak powiada Hans Urs von Balthasar – „duchowością duchowości” (*spiritualità delle spiritualità*)⁵⁵. Jak wynika z przeprowadzonych analiz, jest ona bowiem podstawową formą egzystencji człowieka wierzącego. Słusznie więc mówi się o maryjnym wymiarze duchowości chrześcijańskiej⁵⁶, zwłaszcza ze względu na dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Jakże uboga byłaby duchowość katolicka, gdyby zabrakło w niej tej prawdy. I choć została ona zdogmatyzowana dopiero 150 lat temu, to niemal od początku chrześcijaństwa była ona żywa w świadomości ludu Bożego i stanowiła niewidzialny nerw skutecznie ożywiający nadprzyrodzoną wieź z Bogiem, czyli życie duchowe.

⁵³ List do o. H. Kajsiewicza z 05 IV 1864, (Arch. Zgromadzenia, sygn. P.5.2.I.197, mps, t. 17, s. 42-43).

⁵⁴ Por. S. De Fiores, *Maria*, s. 173-174.

⁵⁵ H. Urs von Balthasar, *Il vangelo come norma e critica di ogni spiritualità nella Chiesa*, „Concilium” (wł.) 1(1965), nr 4, s. 83.

⁵⁶ Por. MP 53-54; M. Chmielewski, *Maryjny wymiar duchowości chrześcijańskiej. Kwestie metodologiczne*, w: *Signum magnum – duchowość maryjna* („Homo meditans”, t. 23), red. M. Chmielewski, Lublin 2002, s. 19-33.